

Sygn. akt VI Ka 437/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Sędziowie: Elżbieta Kosecka - Sobczak

Piotr Żywicki

Protokolant: stażysta Anna Pikulska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Joanny Łasińskiej

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021 r. w Elblągu sprawy

M. M. (1), s. S. i A., ur. (...) w Ż.

oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 21 czerwca 2021 r. sygn. akt VIII K 1075/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że w miejsce orzeczonego środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia, na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka od oskarżonego M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. R. nawiązkę w kwocie 150.000 zł. (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych),

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zasądza od oskarżonego M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 180 zł.

Elżbieta Kosecka – Sobczak Natalia Burandt Piotr Żywicki

Sygn. akt VI Ka 437/21

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 437/21

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 21 czerwca 2021r. sygn. akt VIII K 1075/18

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy oskarżonego

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny – pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości – apelacje obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

w części

#

co do winy

#	co do kary – apelacja oskarżyciela posiłkowego	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia – apelacja oskarżyciela posiłkowego	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<p>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego</p> <p>A. R.</p> <p>- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170§1 pkt. 2, 3 i 5 kpk przez oddalenie na rozprawie w dniu 9.06.2021 r. w pkt 8 postanowienia (s. 7 protokołu) wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego polegającego na tym, że zabezpieczona broń oskarżonego zostanie ustawiona na statywie, w odległości około 70-80 metrów zostanie ustawiony pozorant, celem ustalenia jaką wielkość ma człowiek w obrazie lunety myśliwskiej jakiej używał oskarżony,</p> <p>- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 kpk przez wadliwą ocenę materiału dowodowego i nieuwzględnienie wszystkich dowodów, które</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

pozwalają przy prawidłowej ich ocenie i uwzględnieniu wszystkich dowodów na ustalenie, że czyn którego dopuścił się oskarżony M. M. (1) stanowi zbrodnię z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk;

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)

- obrazę ***art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5, art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k.*** poprzez:

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy Oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw łowiectwa - taktyki polowania, podczas gdy Sąd I instancji ustalił, że Oskarżony popełnił zarzucany mu czyn nieumyślnie, przy czym ustalenie reguł ostrożności obowiązujących Oskarżonego i Pokrzywdzonego w warunkach w jakich doszło do zdarzenia wymaga wiadomości specjalnych, gdyż jak wynika z wyjaśnień Oskarżonego, a także zeznań Pokrzywdzonego i świadków B. R. (1), M. J., T. R. i K. P. (1), zasady postępowania podczas polowania indywidualnego w zakresie środków ostrożności nie są szczegółowo uregulowane przepisami prawa powszechnie obowiązującego i zasady te wypracowane zostały w przeważającej części przez praktykę, a nadto zasady te zostały różnie przedstawione przez wymienionych świadków, a tym samym dla ustalenia reguł ostrożności jakie obowiązywały w czasie zdarzenia, wymagane jest zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu łowiectwa i nie jest możliwe ich ustalenie

w oparciu o przepisy prawa stanowionego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mającego wpływ na jego treść, a nadto uchybienie to doprowadziło jednocześnie do obrazy art. 6 k.p.k.;

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenia dowodu z eksperymentu procesowego z udziałem biegłych z zakresu broni i balistyki oraz medycyny sądowej polegającego na oddaniu strzałów w miejscu zdarzenia do manekina wypełnionego żelazem balistycznym z broni używanej przez oskarżonego oraz z odległości pomiędzy Oskarżonym, a Pokrzywdzonym w chwili zdarzenia, a także oględzin miejsca zdarzenia, podczas gdy opinia kryminalistyczna lek. med. W. M. oraz mgr inż. R. S. nie pozwala w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, że do postrzelenia Pokrzywdzonego doszło w wyniku strzału bezpośredniego, a nadto nieprzeprowadzony dowód byłby przydatny dla oceny opinii wymienionych biegłych, co doprowadziło do uznania, że opinia kryminalistyczna zasługuje na wiarę w całości oraz do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na treść tego wyroku;
- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z

opinii biegłego do sprawy B. M., podczas gdy opinia z zakresu kryminalistyki nie pozwala w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, że do postrzelenia Pokrzywdzonego doszło w wyniku strzału bezpośredniego, a zatem uzasadnione jest zasięgnięcie wiadomości specjalnych biegłego ad hoc, aby ustalić czy kula może odbić się od dzika (ześliznąć się) i zranić człowieka, a także czy dzik może następnie się oddalić, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na treść tego wyroku;

- oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie (...)Szpitala (...) w E. oraz Centrum (...) w G. do przedłożenia do akt sprawy dokumentów z badań klinicznych wykonanych Pokrzywdzonemu w okresie od 26 czerwca 2018 r. do 03 lipca 2018 r. i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu radiologii, podczas gdy opinia kryminalistyczna nie pozwala w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, że do postrzelenia Pokrzywdzonego doszło w wyniku postrzału bezpośredniego, a biegły W. M. stwierdził, że zdjęcia TK mogłyby pomóc i należałoby zasięgnąć opinii biegłego radiologa, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na treść tego wyroku;

	<p>- obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie w sposób dowolny, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz sprzecznie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny dowodów z wyjaśnień Oskarżonego, zeznań Pokrzywdzonego i opinii kryminalistycznej, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na treść tego wyroku.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. R.</p> <p>Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Licznie i całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadnić obrazę przepisu postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.</p> <p>Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionym środku odwoławczym, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób kompleksowy i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne</p>		

wnioski zarówno co do winy nieumyślnej oskarżonego M. M. (1) w zakresie przypisanego mu przestępstwa kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru orzeczonej wobec niego kary i zastosowanych środków probacyjnych (korekty wymagało jedynie rozstrzygnięcie o środku kompensacyjnym w wyniku uwzględnienia osobistej apelacji oskarżyciela posiłkowego). Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez także i tego apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować.

Oczywista jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadzają się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy wyeksponowany w apelacji zarzut, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku z jednoczesnym przekazaniem sprawy do rozpoznania jako sądowi I instancji - Sądowi Okręgowemu właściwemu rzeczowo w sprawach o czyny z art. 13 § 1 kk w z w. z art. 148

§ 1 kk Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz znaczenia pozostałego nieosobowego materiału dowodowego, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej drugiemu z podniesionych w apelacji zarzutów, tj. błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Podobnie wyrażone przez tegoż apelującego zastrzeżenia co do prawidłowości wydanego przez sąd meriti postanowienia o oddaleniu, zgłoszonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wniosku o przeprowadzenie dowodu z eksperymentu procesowego, który „powinien polegać na tym, że zabezpieczona broń oskarżonego zostanie bezpiecznie ustawiona w statywie na strzelnicy. Odmierzona zostanie odległość 70-90 metrów. Na odległościach ustawiony zostanie człowiek, pozorant, a przewodniczący składu będzie obserwował przez lunetę jakiej używał oskarżony jaką wielkość ma człowiek w obrazie przekazywanym przez lunetę” (wniosek k. 614) - także nie są przekonujące i w konsekwencji nie implikują skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. **170 § 1 pkt 2, 3 i 5 kpk**.

Ustosunkowując się do istoty tegoż zarzutu należy uznać, że decyzja

procesowa Sądu Rejonowego o oddaleniu powyższego wniosku dowodowego, w świetle wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, była w pełni zasadna i trafna, zaś podjęta przez autora apelacji próba wykazania jej wadliwości należy potraktować jako bezskuteczną. Prawo do składania wniosków dowodowych jest wprawdzie wyrazem realizacji prawa strony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym, jednakże obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia takich dowodów. Przepisy procedury karnej jednocześnie dają sądowi orzekającemu możliwość zweryfikowania składanych wniosków dowodowych (w trybie art. 170 kpk) poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. W niniejszej sprawie, Sąd I instancji także wnioski pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o przeprowadzenie dowodu m.in. z powyższego eksperymentu procesowego przeanalizował i wydał trafne, bo znajdujące oparcie w przepisach art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 kpk rozstrzygnięcie, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko (postanowienie k. 959). Jak słusznie motywował sąd meriti dowód z eksperymentu, mającego polegać na tym, że zabezpieczona broń z lunetą zostanie ustawiona w statywie na strzelnicy w odległość 70-90 metrów od pozoranta, celem ustalenia jaką wielkość ma człowiek w obrazie przekazywanym przez lunetę – jest nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności, którą zamierzał tym środkiem dowodowym wykazać pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, a mianowicie, że oskarżony oddając strzał wyraźnie widział w lunecie sylwetkę człowieka, a nie dzika,

co zarazem nakazywałoby przyjęcie, że miał on zamiar dokonania zbrodni zabójstwa, tj. przewidując możliwość popełnienia tego czynu, na to godził się. Okoliczność, która miała być udowodniona zgłoszonym środkiem dowodowym, tj. ustalenie przez osobę przeprowadzającą na strzelnicy eksperyment, wielkości człowieka widzianego w obrazie przekazywanym przez lunetę, nie ma tym samym znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto zgłoszony wniosek w sposób oczywisty zmierzał do przewlekłości postępowania. W pełni należy zaaprobować zaprezentowane przez sąd orzekający stanowisko, iż za pomocą wnioskowanego eksperymentu, który miałby być przeprowadzony w diametralnie odmiennych warunkach, tj. na strzelnicy, na inaczej ukształtowanym terenie, pozbawionym roślinności i jakichkolwiek innych przeszkód ograniczających widoczność; przy nieporównywalnym oświetleniu, o innej porze roku i godzinie, w innych warunkach klimatycznych i pogodowych, pozorant miałyby stać nieruchomo – nie jest możliwe odtworzenie obrazu zarejestrowanego przy pomocy lunety przez oskarżonego w noc zdarzenia w rolniczo – leśnym terenie. Godzi się przypomnieć, że oskarżony oddał starzał w dniu 25 czerwca 2018r. około 23.00 na polu porośniętym zbożem o wysokości ok. 70 cm; teren w tym miejscu jest silnie pofałdowany i z jednej strony otoczony lasem; okolica jest nieoświetlona, a w noc zdarzenia występowało silne zachmurzenie nieba z przejściowymi przejaśnieniami światłem księżyca. Dodać należy, że pokrzywdzony w momencie postrzału nie stał, ale był w ruchu i

szedł po znacznie pofałdowanym, porośniętym zbożem o wysokości ok. 70 cm, terenie o licznych zagłębieniach. Co także istotne, musiałyby być spełnione dodatkowy warunek, że przewodniczący składu orzekającego, przeprowadzający ów eksperyment na strzelnicy, musiałyby nadto posiadać identyczną ostrość widzenia co oskarżony.

W świetle powyższych okoliczności, nie byłoby żadnych podstaw do miarodajnego relatywizowania ewentualnych spostrzeżeń sędziego dokonanych w diametralnie odmiennych warunkach, mających znaczący wpływ na widoczność i zdolność rejestrowania określonego obrazu, do tego jaki obraz widział przez lunetę oskarżony ok. godzinie 23.00. w rolniczo – leśnym terenie. Wbrew wywodom skarżącego, nie wystarczyłoby odtworzenie nawet zbliżonych z chwili zdarzenia warunków, gdyż i wówczas wyniki takiego eksperymentu były z oczywistych względów podważalne. Ponownie należy podkreślić, że zawnioskowany przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowy sposób przeprowadzenia eksperymentu, absolutnie nie pozwoliłby na ujawnienie i oddanie w niepodważalny sposób tego, co zaobserwował oskarżony tuż przed oddaniem strzału, a tym samym nie jest możliwe odtworzenie spostrzeżeń dokonanych przez niego w noc zdarzenia.

W konsekwencji należy stwierdzić, że w pełni zasadnie sąd orzekający skonstatował, iż wnioskowany dowód z tego rodzaju eksperymentu nie byłby przydatny do stwierdzenia wskazanej okoliczności, a mianowicie, iż oskarżony widział przez lunetę wyraźnie sylwetkę człowieka i oddając do

tak rozpoznanego celu strzał, działał z zamiarem wynikowym dokonania zabójstwa A. R.. W rezultacie, zgodnie z przytoczoną przez sąd meriti podstawą prawną zakwestionowanego przez apelującego rozstrzygnięcia o oddaleniu powyższego wniosku dowodowego, nie ma także znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność, która miała być udowodniona zgłoszonym środkiem dowodowym, tj. ustalenie przez osobę przeprowadzającą na strzelnicy eksperyment, wielkości człowieka widzianego w obrazie przekazywanym przez lunetę. Wbrew krytycznym uwagom apelującego, zgłoszony wniosek także w sposób oczywisty zmierzał do przewlekłości postępowania albowiem został złożony dopiero po upływie ponad półtora roku od wszczęcia postępowania, w tym po 12 miesiącach od skierowaniu aktu oskarżenia do sądu i po siedmiu terminach rozprawy, przy czym oskarżyciel posiłkowy już od wczesnego etapu śledztwa korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej fachowych pełnomocników. Z przedstawionych względów decyzja procesowa o oddaleniu tegoż wniosku jawi się jako w pełni trafna.

Podsumowując, zaistnienie przedstawionych okoliczności uprawniało sąd odwoławczy do negatywnej weryfikacji tak sformułowanego zarzutu.

Dodać należy, że oddalenie wniosków stron jest uprawnieniem sądu, a ponadto do obowiązków strony należy wykazanie, iż nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do wadliwych ustaleń

faktycznych. Temu zadaniu jednak skarżący nie sprostał.

Powyższe rozważania implikują wnioski, że przeprowadzenie żadanego dowodu nie miałyby też wpływu na ocenę wyjaśnień oskarżonego, w konsekwencji także na treść rozstrzygnięcia, a co bez powodzenia starał się wykazać obrońca.

W rezultacie, nie powiodła się podjęta przez apelującego próba wykazania wadliwości poczynionych przez sąd meriti ustaleń w zakresie strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu, polegających na przyjęciu, że popełnił go nieumyślnie, tj. nie miał zamiaru jego popełnienia, ale go jednak popełnił na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć, co wykluczało zarazem zakwalifikowanie tegoż czynu jako zbrodni z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk.

Na marginesie należy wskazać, że do akt dołączono m.in. wykonane na potrzeby postępowania dyscyplinarnego zdjęcie, obrazujące mężczyznę o podobnym wzroście co oskarżyciel posiłkowy, stojącego w zbożu w miejscu postrzału, a sylwetka tego człowieka jest wyraźnie widoczna, przy czym fotografię zrobiono przy bardzo dobrej widoczności w świetle dziennym (k. 245). Oczywistym jest, że w ciągu dnia sylwetka człowieka stojącego w miejscu zdarzenia w zbożu jest dokładnie rozpoznawalna z odległości mniejszej niż 100 m, ale tychże spostrzeżeń – wbrew intencji apelującego - nie można odnosić do sytuacji z nocy 25 czerwca 2018r z chwili gdy

oskarżony oddał strzał w całkowicie odmiennych warunkach znacznie ograniczających widoczność.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)

Wobec złożenia przez obrońcę oskarżonego M. M. (1) wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w części odnoszącej się jedynie do „rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, w szczególności w zakresie pkt I wyroku dot. zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie IV w ten sposób, że w miejsce orzeczonego środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia, na podstawie art. 46 § 2 kk orzeczono od oskarżonego

<p>M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. R. nawiązkę w kwocie 150.000 zł.”, sąd odwoławczy na podstawie art. 423 § 1a kpk w zw. z art. 422 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 2 kpk ograniczył zakres niniejszego uzasadnienia w odniesieniu do apelacji obrońcy do tej części wyroku sądu odwoławczego, której ten wniosek dotyczy, nie odnosząc się tym samym do zarzutów apelacji obrońcy skierowanej co do winy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania jako sądowi I instancji - Sądowi Okręgowemu właściwemu rzeczowo w sprawach o czyny z art. 13 § 1 kk w z w. z art. 148 § 1 kk (apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego),</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Elblągu (apelacja obrońcy oskarżonego)</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego uchybień naruszenia przepisów postępowania – art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 kpk i art. 7 kpk oraz błędu w ustalaniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania właściwemu rzeczowo</p>		

Sądowi Okręgowemu jako sądowi I instancji.

Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji obrońcy oskarżonego uchybień naruszenia wskazanych przepisów postępowania - art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk i art. 7 kpk oraz błędu w ustalaniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego

też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania

przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego		
Lp.	Zarzut	
2	<p>Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. R.</p> <p>- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia (art. 438 pkt 3 kpk) przez ustalenie tego, że M. M. (1) nie miał zamiaru popełnienia czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego wskazuje na to, że oskarżony przewidując możliwość oddania strzału do A. R. na to się godził;</p> <p>Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)</p> <p>- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:</p> <ul style="list-style-type: none"> • błędne ustalenie, że inkryminowane działanie M. M. (1) miało charakter zawiniony, w sytuacji, w której wersja przedstawiona przez oskarżonego w ocenie obrony nie została należycie podważona w toku postępowania; • braku ustalenia, że Pokrzywdzony powinien był schodząc ze stanowiska poruszać się z włączoną latarką, podczas gdy wynika to z zeznań świadków M. J., T. R. i K. P. (1); 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

**Apelacja pełnomocnika
oskarżyciela posiłkowego A.
R.**

Co się zaś tyczy podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. R., zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, mającego stanowić konsekwencję naruszenia przepisu postępowania – art. 7 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należyte umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego w popełnieniu nieumyślnie czynu kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk (a nie umyślnie w postaci zamiaru wynikowego usiłowania popełnienia zbrodni zabójstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § kk), czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw

zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy nieumyślnej oskarżonego M. M. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego

nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania świadków co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny wyjaśnień bądź zeznań zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni

to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina nieumyślna oskarżonego M. M. (1), w popełnieniu przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk, została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych (częściowych wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków), jak i w postaci dokumentów, w tym opinii biegłych, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat

logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania M. M. (1) nieumyślnego występkę kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk. Wbrew wywodom apelującego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób kompleksowy i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy nieumyślnej oskarżonego M. M. (1) w zakresie przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej - art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk. Żaden argument podniesiony w tejże apelacji, mający – w intencji skarżącego - podważyć poczynione przez sąd meriti ustalenia w zakresie strony podmiotowej zachowania przypisanego oskarżonemu, a w konsekwencji i przyjętej kwalifikacji prawnej tego czynu - nie zasługiwał na uwzględnienie i tym samym nie mógł doprowadzić do negatywnej weryfikacji zaskarżonego wyroku.

Odpierając sformowane zarzuty co do winy, należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że przestępstwa określone w art. 156 kk mają charakter skutkowy. Do ich istoty należy wystąpienie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, odpowiadającego jednej z opisanych w art. 156 § 1 kk postaci

oraz – w wypadku art. 156 § 3 kk – dodatkowo następstwa czynu w postaci śmierci człowieka. Skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu jako znamię typu czynu zabronionego z art. 156 § 1, 2 lub 3 kk musi być obiektywnie przypisany sprawcy czynu godzącego w zdrowie człowieka, czyli skutek taki musi być przede wszystkim obiektywnie przewidywalny. Trafnie ujął ten warunek Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 28.01.2016 r., II AKa 1/16, LEX nr 2022469, stwierdzając: „Warunkiem koniecznym obiektywnego przypisania sprawcy negatywnego następstwa czynu, a w konsekwencji jego odpowiedzialności karnej za skutek, jest rozstrzygnięcie kwestii obiektywnej przewidywalności nastąpienia skutku. Bez ustalenia, że określone konsekwencje zachowania się sprawcy były obiektywnie przewidywalne, nie byłoby możliwości przyjęcia znamion przedmiotowych skutkowego (materialnego) czynu zabronionego”. Powodem uprzywilejowania czynu sprawcy spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci przewidzianej w art. 156 § 2 k.k jest brak zamiaru wywołania ujemnych skutków, które sprawca spowodował nieumyślnie, naruszając reguły ostrożności w postępowaniu z dobrem tak cennym, jakim jest zdrowie drugiego człowieka, jednak można mu postawić zarzut określonego zachowania wywołującego negatywny skutek w warunkach świadomości takiego przebiegu zdarzeń i możliwości nastąpienia skutku lub nawet w razie braku świadomości, w sytuacji gdy sprawca powinien i mógł przewidzieć rezultat w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

ofiary (por. art. 9 § 2 k.k.). Przepis określony w art. 156 § 2 kk charakteryzuje się zatem nieumyślnością, w znaczeniu art. 9 § 2 kk. Sprawca, nie mając zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, powoduje go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo przewidywania przez sprawcę możliwości spowodowania takiego skutku lub obiektywnej możliwości takiego przewidywania. Z kolei w przypadku popełnienia zbrodni zabójstwa, w tym także w fazie stadialnej usiłowania, sprawca ma zamiar bezpośredni lub ewentualny pozbawienia życia człowieka i w tym celu podejmuje działanie lub zaniechanie. Różnica między czynami zabronionymi określonymi w art. 156 kk oraz art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1–4 kk zachodzi zatem wyłącznie w stronie podmiotowej.

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy wyprowadzić jednoznaczny wniosek, iż sąd meriti dokonał jak najbardziej prawidłowych ustaleń także w zakresie strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu, a w konsekwencji trafnie przyjął, że swoim działaniem wyczerpał on znamiona nieumyślnego występku spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, określonego w art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk, a nie znamiona podmiotowo – przedmiotowe umyślnej (w postaci zamiaru wynikowego) zbrodni zabójstwa w formie stadialnej usiłowania.

W świetle wszystkich ujawnianych w sprawie okoliczności, prawidłowo ocenionych przez sąd meriti, nie ulega wątpliwości, że oskarżony M. M. (1) nie tylko nie miał zamiaru,

choćby ewentualnego, popełnienia zbrodni zabójstwa swojego bliskiego znajomego, ale nie miał on nawet zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, spowodował go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo obiektywnej możliwości takiego przewidywania. Za trafnością powyższej konstatacji przemawiają takie ujawnione okoliczności sprawy jak:

- oskarżony i pokrzywdzony byli dobrymi znajomymi, jeździli razem na polowania i także w dniu zdarzenia umówili się i pojechali jednym samochodem na polowanie, a myślistwo było ich wspólnym hobby;

- nie pozostawali ze sobą w żadnym konflikcie, a wręcz przeciwnie, byli dobrymi kolegami, co wprost wynika z depozycji samych stron, jak i zeznań świadków, w tym ojca pokrzywdzonego B. R. (1);

- oskarżony, po oddaniu strzału, natychmiast pobiegł do wzywającego pomocy pokrzywdzonego i podjął czynności ratownicze zgodnie z jego instrukcjami (m.in. włożył place w otwartą ranę, aby zatamować krwotok) oraz wezwał telefonicznie pomoc, co przyznał sam poszkodowany;

- stan emocjonalny oskarżonego tuż po postrzeleniu kolegi, a mianowicie był on przestraszony, przerażony, panikował, był w szoku, co wprost wynika z zeznań świadków m.in. R. P. - „(...) M. był w takim w szoku. Moim zdaniem do sensownej rozmowy się nie nadawał (...)” - k 420 oraz samego pokrzywdzonego A. R. - „(...) M. był bardzo przestraszony (...), (...) on do mnie

podbiegał, krzyczał, że widział dzika (...)” – 119;

- oskarżony nie miał żadnego motywu, aby powziąć zamiar popełnienia zbrodni zabójstwa A. R.;

- oskarżony – jak słusznie przyjął sąd meriti – polując w nocy nie zachował wyjątkowej ostrożności, a w szczególności przed strzałem nie rozpoznał należycie i dokładnie celu, a tym samym – wbrew wywodom apelującego – w swoim przeświadczeniu nie widział w lunecie tuż przed oddaniem strzału sylwetki człowieka, ale dzika. Oczywistym jest bowiem, że gdyby oskarżony, będący myśliwym, rozpoznał w obrazie przekazanym za pomocą lunety, sylwetkę jakiegokolwiek człowieka, w tym swojego bliskiego kolegi, to przecież nie oddałby strzału do takiego celu. Za prawidłowością ustaleń sądu I instancji m.in. we wskazanym przedmiocie przemawiają nie tylko wyjaśnienia M. M. (1), w tym o treści „(...) ja po mojej lewej stronie na środku pola zobaczyłem ciemną niską plamę przemieszczającą się wzdłuż drogi technologicznej w moją stronę. Ja byłem przekonany, że jest to dzik, o którym wcześniej mówił A.. Byłem pewien, że jest to dzik, mogę nawet potwierdzić, że widziałem jego sylwetkę. Podniosłem się i po krótkim celowaniu oddałem strzał a pomocą (...). 8.57 mm. Byłem pewien, że A. jest w tym momencie przy ścianie lasu (...) k- 66 66v, (...) byłem w tym momencie pewny, że mam przed sobą zwierzę – dzika (...), (...) dzik wychodził z zagłębienia (...)” – k. 240, ale także zeznania samego pokrzywdzonego A. R.: „(...) on do mnie podbiegał, krzyczał, że widział dzika (...) – 119; „(...) oskarżony nie dokonał określenia celu. Nie zrobił tego

dokładnie. Jeżeli słyszał odgłos i za parę sekund oddaje strzał to nie sprawdził dokładnie (...)” – 406, a także zeznania świadka M. J.: „(...) M. stwierdził on że był przekonany, że oddaje strzał do dzika. Takie tłumaczenie wobec faktu postrzelenia człowieka świadczy o braku rozpoznania celu, a więc popełnieniu rżącego i podstawowego przewinienia łowieckiego. M. M. (1) jest niedoświadczonym myśliwym, jego staż to 4 lata jako myśliwy (...) – k. 194, (...) Skoro jestem przekonany, że strzelam do dzika a trafiony zostaje człowiek to niemal z automatu wyklucza się dokładne rozpoznanie celu (...) – k. 436, (...) przy świetle księżyca inaczej wyglądają kształty, cienie, innej ocenie podlega większość (...)” – k.437, (...) Przy warunkach prawie ciemności cel widziany przez lunetę może wyglądać jak rozmazana plama (...)” – k. 437 – 438.

Przedstawione okoliczności zdarzenia czytelnie oddają, prawidłowo ustalone przez sąd orzekający, nastawienie psychiczne oskarżonego do czynu, tj. do jego skutku w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. R., a mianowicie jednoznacznie wskazują, że sprawca nie tylko nie miał zamiaru, choćby ewentualnego, popełnienia zbrodni zabójstwa swojego bliskiego znajomego, wbrew temu co starał się wykazać pełnomocnik, ale nie miał on nawet zamiaru dokonania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, spowodował go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo obiektywnej możliwości takiego przewidywania. Oskarżony M. M. (1) polując w nocy i oddając starzał bez należytego dokładnego rozpoznania celu, nie

zachował wyjątkowej ostrożności postępując wbrew, określonym w § 6 ust. 1 pkt 7, § 7 ust. 2 pkt 3 i § 13 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, zasadom gwarantującym w trakcie strzału pełne bezpieczeństwo. Sąd meriti, wskazując zarówno w opisie czynu, jak i w pisemnych motywach wyroku, przepisy Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, regulujące obowiązujące zasady gwarantujące w trakcie oddania strzału pełne bezpieczeństwo, wbrew którym postąpił oskarżony, stworzył zarazem wzorzec wyjątkowo ostrożnego myśliwego na polowaniu nocnym i w tym kontekście dokonał prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, słusznie konstatując, że nie miał on zamiaru, choćby ewentualnego, popełnienia zbrodni zabójstwa A. R., ale nie miał on nawet zamiaru dokonania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, spowodował go jednak na skutek niezachowania enumeratywnie wymienionych szczególnych zasad ostrożności wymaganych podczas polowania nocnego, mimo obiektywnej możliwości takiego przewidywania. Ponownie należy zaakcentować, że ujawnione okoliczności jednoznacznie świadczyły o braku po stronie oskarżonego zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, spowodował go jednak na skutek niezachowania wyjątkowej ostrożności wymaganej podczas polowania nocnego, mimo obiektywnej możliwości takiego

przewidywania. Tym samym zdecydowanie należało wykluczyć ustalenie, iż miał on zamiar choćby ewentualny, popełnienia zbrodni zabójstwa swojego bliskiego znajomego. Wskazać zarazem należy, że sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustosunkował się do tejże forsowanego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego stanowiska, iż oskarżony przed oddaniem strzału do pokrzywdzonego rozpoznał cel, czyli sylwetkę człowieka, a zatem miał zamiar popełnienia zbrodni zabójstwa, to jest przewidywał możliwość popełnienia tego przestępstwa i na to się godził. (wina umyślna z postaci zamiaru wynikowego), w pełni słusznie odrzucając tego rodzaju ustalenia i wykluczając przejęcie proponowanej przez pełnomocnika kwalifikacji prawnej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk.

Prawidłowości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń w zakresie strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu zachowania, nie podważają zarazem tak bardzo akcentowane w apelacji okoliczności, iż: pokrzywdzony telefonicznie poinformował oskarżonego, że schodzi ze stanowiska; strzał z odległości mniejszej niż 100 m jest pewny (zeznania M. J.); oskarżony charakteryzuje się dobrą celnością (zeznania K. P. (1), dyplom w zawodach łowieckich); oskarżony podczas strzału używał pastorału; dysponował on bardzo dobrym sprzętem optycznym, a w chwili czynu był trzeźwy. Wszystkie te aspekty absolutnie nie dowodzą, że oskarżony przed oddaniem strzału rozpoznał cel w postaci człowieka, a zatem podjął zamiar ewentualny

popelnienia zabójstwa A. R.. Powyższe stanowisko forsowane przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie wytrzymuje krytyki w świetle przytoczonych wcześniej dowodów i okoliczności, które doprowadziły sąd meriti do trafnego wniosku, iż oskarżony nie rozpoznał należycie i dokładnie celu, a tym samym dopuścił się nieumyślnego przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 156 § 2 kk. Takie okoliczności sprawy jak to, że strzał z odległości mniejszej niż 100 m jest pewny; oskarżony charakteryzuje się dobrą celnością; podczas strzału używał on pastorału; dysponował bardzo dobrym sprzętem optycznym, a w chwili czynu był trzeźwy – nie uwzględniają faktu, że oddał strzał w nocy w warunkach terenowych i pogodowych znacznie ograniczających widoczność, a ponadto nie miał jeszcze dużego doświadczenia jako myśliwy. Ponownie należy przywołać zeznania choćby świadka M. J. – okręgowego rzecznika dyscyplinarnego, całkowicie pominięte przez apelującego, iż „(...) przy świetle księżyca inaczej wyglądają kształty, cienie, innej ocenie podlega większość (...)” – k.437, (...) Przy warunkach prawie ciemności cel widziany przez lunetę może wyglądać jak rozmazana plama (...)” – k. 437 – 438, (...) M. M. (1) jest niedoświadczonym myśliwym, jego staż to 4 lata jako myśliwy (...)” – k. 194 oraz zeznania B. R. (2) – „(...) Moim zdaniem oskarżony nie miał dużej wiedzy odnośnie polowania (...)” – k 416. Oskarżony konsekwentnie wyjaśniał też, iż był przekonany, że A. R. po

opuszczeniu stanowiska znajduje się w innej części pola, tj. przy lesie.

Reasumując, nie powiodła się podjęta przez autora skargi próba podważenia prawidłowości poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych wskazujących na winę nieumyślną M. M. (1) w popełnieniu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 kk w z w. z art. 156 § 2 kk, poprzez odwołanie się do powyższych argumentów, jako całkowicie niezasadnych i nieuprawnionych. W rezultacie autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie wykazał tym samym aby stanowisko Sądu orzekającego w tym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Pamiętać natomiast należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana.

Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa M. M. (1) w popełnianiu czynu z art.

156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez tegoż apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, mający stanowić konsekwencję naruszenia przepisu postępowania - nie jest zasadny. Sąd Rejonowy w szczególności i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień M. M. (1), jak i zeznań wszystkich świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji odnośnie sprawstwa M. M. (1) sprostą wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, zeznań świadków, jak i również nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść M. M. (1).

Reasumując należy stwierdzić, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok w tej części znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia m.in. co do winy niewymyślnej oskarżonego.

Sąd I instancji dokonał zatem prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)

Wobec złożenia przez obrońcę oskarżonego M. M. (1) wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w części odnoszącej się jedynie do „rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, w szczególności w zakresie pkt I wyroku dot. zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie IV w ten sposób, że w miejsce orzeczonego środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia, na podstawie art. 46 § 2 kk orzeczono od oskarżonego M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. R. nawiązkę w kwocie 150.000 zł.”, sąd odwoławczy na podstawie art. 423 § 1a kpk w zw. z art. 422 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 2 kpk ograniczył zakres niniejszego uzasadnienia w odniesieniu do apelacji obrońcy do tej części wyroku sądu odwoławczego, której

<p>ten wniosek dotyczy, nie odnosząc się tym samym do zarzutów apelacji obrońcy skierowanej co do winy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania jako sądowi I instancji - Sądowi Okręgowemu właściwemu rzeczowo w sprawach o czyny z art. 13 § 1 kk w z w. z art. 148 § 1 kk (apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego),</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Elblągu (apelacja obrońcy oskarżonego)</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego uchybień naruszenia przepisów postępowania – art. 170 § 1 pkt 2,3 i 5 kpk i art. 7 kpk oraz błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania właściwemu rzeczowo Sądowi Okręgowemu jako sądowi I instancji.</p> <p>Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanych w apelacji obrońcy oskarżonego uchybień naruszenia wskazanych przepisów postępowania - art. 170 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk i art. 7 kpk oraz błędu w ustaleniach</p>		

faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn

dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego

Lp.	Zarzut	
3.	Apelacja oskarżyciela posiłkowego A. R.	# zasadny

A. „rażącej niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, z dobrodziejstwem jej warunkowego zawieszenia na okres próby lat 3 środka probacyjnego w postaci zakazu powstrzymania się w okresie próby od uczestniczenia w polowaniach na podstawie art. 72 pkt 9 k.k., nie uwzględniając stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i jego skutków, rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa podczas wykonywania polowania, zachowania oskarżonego dysponującego bronią palną w stanie co najmniej po użyciu alkoholu, oraz względów prewencji indywidualnej ogólnej, postawy oskarżonego w toku postępowania, przy nadmiernym nadaniu znaczenia ustabilizowanemu życiu osobistemu i zawodowemu oraz dotychczasowej niekaralności podczas, gdy właściwa ocena tych okoliczności w kontekście dyrektyw wymiaru kary przemawiała za orzeczeniem kary bezwzględnej 1 roku pozbawienia wolności, orzeczenie na podstawie art. 44§2 k.k. przepadku narzędzia przestępstwa w postaci broni użytej przez oskarżonego, oraz podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści na koszt oskarżonego w miesięcznikach łowieckich (...) oraz (...), na podstawie art. 43b k.k.”;

częściowo zasadny

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

B. „błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, iż dokonane ustalenia faktyczne, pozwalały na orzeczenie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczenie na tej podstawie w pkt IV zaskarżonego wyroku

zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł, na rzecz A. R., podczas gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego wskazywała, że z uwagi na niezakończony proces leczenia i rehabilitacji oraz skutki psychiczne i pogorszenie sytuacji życiowej pokrzywdzonego A. R., orzeczenie zadośćuczynienia jest znacznie utrudnione, co w konsekwencji winno skutkować orzeczeniem nawiazki na podstawie art. 46§2 k.k. w wysokości wnioskowanej przez oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela publicznego, względnie orzeczeniem częściowego zadośćuczynienia na podstawie art. 46 § 1 k.k.”

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)

- błędu w ustaleniu, że rozmiar krzywdy wyrządzonej Pokrzywdzonego zarzucanym Oskarżonemu czynem uzasadnia zasądzenie od Oskarżonego na rzecz Pokrzywdzonego zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł;

- nieustaleniu, że Oskarżony zapłacił Pokrzywdzonemu kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia;

- braku ustalenia, że zarobkowe możliwości Oskarżonego nie pozwalają mu na zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

co wpłynęło na zasądzenie od Oskarżonego na rzecz Pokrzywdzonego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł.

Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

**Apelacja oskarżyciela
posiłkowego A. R.**

**A. zarzut rażącej
niewspółmierności orzeczonej
kary**

Odnosząc się do istoty powyższego zarzutu, zawartego w apelacji oskarżyciela posiłkowego, a dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, wyrażającej się w zbyt łagodnym potraktowaniu oskarżonego w wyniku nieuprawnionego, zdaniem skarżącego, zastosowania środka probacyjnego w postaci dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności oraz z kolei niezastosowania środków karnych w postaci przepadku broni z lunetą i podania wyroku do publicznej wiadomości, należy uznać, że zaprezentowane przez tegoż apelującego stanowisko, iż tak ukształtowana kara nie uwzględnia należycie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, ujemnych skutków dla pokrzywdzonego, naruszenia zasad bezpieczeństwa podczas polowania, zachowania oskarżonego podczas i po popełnieniu przedmiotowego występku oraz nie realizuje wymogów prewencji indywidualnej i generalnej, jest całkowicie bezzasadne.

Zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, autor apelacji rażącej niewspółmierności kary dopatruje się w niezasadnym, jego zdaniem, zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kary 1 roku pozbawienia wolności, któremu to rozstrzygnięciu

sprzeciwiać się ma prawidłowa ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanego sprawcy czynu, wynikająca z rodzaju naruszonego dobra prawnego, sposobu i okoliczności popełnienia czynu, rozmiaru ujemnych następstw dla pokrzywdzonego, rażącego naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa na polowaniu, jak i zachowania oskarżonego podczas i po popełnieniu przedmiotowego występku.

Dokonując analizy środka odwoławczego w tym zakresie można stwierdzić, że polemika skarżącego ze stanowiskiem Sądu I instancji nie została oparta na pominięciu przez ten sąd meriti istotnych okoliczności, mających zasadniczy wpływ na wymiar kary, w tym na zasadność zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, lecz na odmiennym potraktowaniu tych samych okoliczności, których właściwa ocena winna prowadzić do wniosku, że wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania bez jednoczesnego orzeczenia przepadku broni z lunetą i nie podania wyroku do publicznej wiadomości - jest obarczone rażącą niewspółmiernością w sensie łagodności.

Wskazać w tym miejscu należy, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby

wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90).

Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów

wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi, a tym samym apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się nieskuteczna (uprawniony był jedynie zarzut dotyczący orzeczonego środka kompensacyjnego, której to kwestii sąd odwoławczy poświęci dalsze akapity niniejszego uzasadnienia).

Na wstępie zaznaczyć należy, iż nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary 1 roku pozbawienia wolności za popełnione przestępstwo albowiem po pierwsze autor tejże skargi nie kwestionował trafności zawartego w pkt I zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, a po wtóre rozpoznając sprawę Sąd I Instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco oraz jakich dopatrył się okoliczności łagodzących i czym kierował się wymierzając sprawcy za czyn z art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 156 § 2 k.k. karę 1 roku pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których

mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób działania oskarżonego, rozmiar ujemnych następstw przestępnego zachowania dla pokrzywdzonego, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia oraz postać winy.

Analiza uzasadnienia wyroku pozwala także na stwierdzenie, iż wymierzając oskarżonemu karę 1 roku pozbawiania wolności Sąd Rejonowy należycie uwzględnił okoliczności przemawiające na jego niekorzyść, w tym niezachowanie wyjątkowej ostrożności przy oddaniu strzału pomimo, że znał on obowiązujące zasady gwarantujące pełne bezpieczeństwo w trakcie polowania określone w § 6 ust. 1 pkt. 7, § 7 ust. 2 pkt. 3, § 13 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz. U. 2005.61.548 ze zm.) i wiedział, że pokrzywdzony znajduje na tym samym polu, zszedł on ze stanowiska oraz zasygnalizował zakończenie polowania, a także rodzaj, charakter i zakres doznanego przez pokrzywdzonego uszczerbku na zdrowiu (pokrzywdzony doznał rany postrzałowej prawej górnej połowy klatki piersiowej z rozerwaniem płata górnego płuca prawego, złamaniem czterech kolejnych żeber w tym żebra III wieloodłamowym z powstaniem odłamów pośrednich i ich przemieszczeniem, złamaniem wieloodłamowym głowy i trzonu kości ramiennej prawej, krwiakiem i odmą opłucnową prawostronną, które to obrażenia skutkowały rozwinięciem się

ostrej niewydolności krążeniowej i oddechowej oraz wstrząsu krwotocznego, a także niedowładem kończyny górnej prawej).

Sąd I instancji badał również czy zaistniały okoliczności, mające wpływ na łagodniejsze potraktowanie oskarżonego i w związku z tym wziął pod uwagę m.in. niezwłoczne podjęcie przez niego czynności ratowniczych i wezwanie pomocy, fakt jego uprzedniej niekaralności, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia, popełnienie przestępstwa z winy nieumyślnej, co znalazło właściwe odzwierciedlenie w wymiarze kary pozbawienia wolności. Dodać należy, że oskarżony podjął działania mające na celu częściowe naprawienie szkody poprzez dokonanie na rzecz pokrzywdzonego już na etapie śledztwa wpłaty kwoty 60.000 zł.

Biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy, które nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53 kk należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że adekwatna do społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i sprawiedliwa w niniejszej sprawie jest kara pozbawienia wolności orzeczona w określonym w zaskarżonym wyroku rozmiarze.

Zachodzi konieczność podkreślenia, że oskarżyciel posiłkowy w swej apelacji nie zakwestionował zawartego w punkcie I wyroku rozstrzygnięcia w zakresie kary 1 roku pozbawienia wolności, co wprost i jednoznacznie wyraził słowami „(...) należy zgodzić się z Sądem orzekającym, w zakresie wymiaru kary jednego roku pozbawienia wolności (str. 19 i 20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku)

i okolicznościami wskazanymi przez Sąd uzasadniającymi taki wymiar kary (...)

Brak jest tym samym podstaw do modyfikowania orzeczonej kary 1 roku pozbawienia wolności

Ustosunkowując się stricte do zawartego w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzutu, należy zaznaczyć, iż zgodnie z niepodzielnie panującym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zarzut rażącej niewspółmierności kary w odniesieniu do kary pozbawienia wolności może dotyczyć zarówno jej wysokości jak i orzeczenia lub nie orzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (OSNKW 1973/6/75;Palestra 1974 nr 12 str.83).

We wniesionej apelacji oskarżyciel posiłkowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku m.in. poprzez wyeliminowanie z jego treści rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, a w konsekwencji uchylenie orzeczeń z tym związanych.

W przedmiotowej sprawie analiza obydwu członów wskazanej wyżej alternatywy przez pryzmat całokształtu okoliczności czynu oskarżonego i jego sylwetki wskazuje jednoznacznie, iż rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Rejonowego także jest jak najbardziej prawidłowe.

Po dokonaniu analizy wszystkich okoliczności sprawy należało wyprowadzić wniosek, że postulat autora skargi o uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej

wobec oskarżonego kary 1 roku pozbawienia wolności był całkowicie nieuprawniony i nie poparty przekonującą argumentacją.

Zgodnie bowiem z regulacją art. 69 k.k. by móc warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności sąd musi być w pełni przekonany, iż wykonanie kary nie jest konieczne dla zapobieżenia popełnieniu przez sprawcę nowego przestępstwa a owo przekonanie kształtowane jest na podstawie analizy właściwości i warunków osobistych sprawcy, dotychczasowego trybu życia i zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa. Podstawową przesłanką stosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest zatem przekonanie sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary a w szczególności zapobieżę powrotowi do przestępstwa. Zapobieżenie powrotowi do przestępstwa jest minimalnym zadaniem kary ale wystarczającym dla oceny czy można zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary. Stawiając prognozę kryminologiczną sąd winien brać pod uwagę możliwość oddziaływania na skazanego w okresie próby. Przekonanie sądu o tym, że orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary musi być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia oraz zachowaniu po popełnieniu przestępstwa.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy

stwierdzić, że - szczególnie uwzględniając właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego postawę prezentowaną przez niego zarówno przed jak i po popełnieniu przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu - zaistniały wszystkie szczególne przesłanki konieczne dla zastosowania wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary 1 roku pozbawienia wolności, prawidłowość którego to rozstrzygnięcia bez powodzenia starał się podważyć tenże skarżący.

Tym samym decyzja Sądu I instancji o zastosowaniu tego rodzaju środka probacyjnego była całkowicie trafna i uzasadniona. Wbrew sugestiom autora powyższej apelacji, zaistniały wszelkie podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy wobec oskarżonego. Za powyższą konstatacją, jak to przekonująco argumentował sąd orzekający, przemawiają przede wszystkim takie okoliczności, jak: dotychczasowa niekaralność oskarżonego, prowadzenie przez niego ustabilizowanego trybu życia oraz wykonywanie stałej pracy zarobkowej. Ponadto na ocenę sylwetki oskarżonego i jego postawy miało również znaczenie i to, że już w toku postępowania przygotowawczego dokonał na rzecz pokrzywdzonego wpłaty kwoty 60.000 zł. tytułem częściowego naprawienia szkody. Przestępne zachowanie oskarżonego podjęte z winy nieumyślnej miało zatem charakter incydentalny, jego postawa uległa poprawie, nie dopuścił kolejnego przestępstwa (od czasu popełnienia czynu upłynęło ponad trzy i pół roku), co jednoznacznie świadczy o przestrzeganiu przez niego porządku prawnego. Oskarżony skorzystał

więc z danej mu szansy na zmianę postawy życiowej i wyciągnął wnioski, co potwierdza tym samym trafność postawienia wobec niego pozytywnej prognozy.

W przedmiotowej sprawie należy jednocześnie zdecydowanie zaoponować pogładowi forsowanemu przez apelującego, iż względ na indywidualne i społeczne oddziaływanie kary samoistnie przekreśla możliwość zastosowania w stosunku do oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 69 k.k). Przytoczone bowiem wyczerpująco przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczące sylwetki oskarżonego, jego właściwości oraz warunków osobistych, aspektów dotychczasowego trybu życia i zachowania się przed i po popełnieniu nieumyślnego przestępstwa oraz zaprezentowanej postawy - mają wiodące znaczenie i w pełni uzasadniają ulgowe i pobłażliwe potraktowanie sprawcy poprzez zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary 1 roku pozbawienia wolności.

W niniejszej sprawie sąd orzekający sprostował wszystkim wymogom towarzyszącym wymiarowi kary i nie pominął żadnej ważkiej okoliczności, w tym tych przytoczonych przez oskarżyciela posiłkowego, mogącej mieć wpływ na decyzję także odnośnie zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W świetle całokształtu okoliczności obrazujących właściwości i warunki osobiste sprawcy, dotychczasowy trybu życia oraz zachowanie się przed i po popełnieniu nieumyślnego przestępstwa, które stanowią przesłanki zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia, powołanie się przez skarżącego w apelacji na aspekty dotyczące stopnia społecznej szkodliwości czynu, rozmiaru ujemnych następstw przestępnego zachowania dla pokrzywdzonego (rodzaj, zakres i charakter doznanego przez pokrzywdzonego uszczerbku na zdrowiu), czy rodzaju naruszonych reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia (niezachowanie wyjątkowej ostrożności przy oddaniu strzału pomimo, że znał on obowiązujące zasady gwarantujące pełne bezpieczeństwo w trakcie polowania określone w § 6 ust. 1 pkt. 7, § 7 ust. 2 pkt. 3, § 13 Rozporządzenia Ministra środowiska z dnia 23 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz) - nie może przemawiać za koniecznością dokonania korekty wyroku w kierunku oczekiwanym przez oskarżyciela posiłkowego. Akcentowane przez apelującego powyższe okoliczności determinują bowiem stopień społecznej szkodliwości czynu i wymiar kary, a nie należą do katalogu określonych w art. 69 § 1 i § 2 kk przesłanek zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, stanowiących podstawę do przyjęcia pozytywnej prognozy wobec sprawcy, tj. prowadzących do przekonania, że wykonanie

kary nie jest konieczne dla zapobieżenia popełnieniu przez sprawcę nowego przestępstwa a owo przekonanie kształtowane jest na podstawie analizy właściwości i warunków osobistych sprawcy, dotychczasowego trybu życia i zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa. Ponownie należy podkreślić, że sąd meriti wszystkie wyeksponowane przez autora skargi aspekty uwzględnił przy dokonywaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu oraz przy podejmowaniu decyzji odnośnie wymiaru orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, a z którym to rozstrzygnięciem i argumentacją przytoczoną w pisemnym motywach wyroku, w pełni zgodził się sam skarżący.

Podobnie podniesiona przez oskarżyciela posiłkowego kwestia spożycia przez oskarżonego alkoholu, nie może doprowadzić do negatywnej weryfikacji rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Po pierwsze, sąd meriti dokonał, m.in. na podstawie opinii biegłego lekarza z zakresu toksylogii, ustalenia iż M. M. (1) w trakcie czynu był trzeźwy, którego to ustalenia nie zakwestionowała w apelacjach żadna ze stron, w tym oskarżyciel posiłkowy, zaskarżając wyrok w części co do kary, także nie podniósł zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk w tym przedmiocie. Dodać należy, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym powoływał się kilkakrotnie na ustalony przez sąd meriti stan trzeźwości oskarżonego, przy czym okoliczność ta

miała wzmocnić argumentację na poparcie stanowiska, iż oskarżony działając umyślnie z zamiarem wynikowym dopuścił czynu usiłowania zabójstwa. Po wtóre, jak ustalił sąd I instancji, oskarżony wypił jedno piwo, ale już po zdarzeniu, tj. po przejęciu A. R. przez załogę karetki pogotowia i co także istotne już po przekazaniu przez niego broni zarówno swojej jak i pokrzywdzonego innemu myśliwemu – K. P. (2), który zabezpieczył broń w swoim samochodzie, a następnie przekazał ją policji. W świetle tych niezakwestionowanych przez żadnego z apelujących, w tym także i przez oskarżyciela posiłkowego, ustaleń – w kategoriach nieporozumienia należy potraktować zarzut sprowadzający się do twierdzenia, że „(...) Istotną okolicznością obciążającą oskarżonego, a wskazującą na jego właściwości osobiste, pominiętą przez Sąd orzekający, nawet przyjmując wersję oskarżonego, jest spożycie alkoholu przy jednoczesnym dysponowaniu bronią palną, co stanowi naruszenie ustawy o broni i amunicji stanowiące podstawę cofnięcia pozwolenia na broń art. 18 ust 1 pkt 4 ustawy o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999r. (Dz.U. z 2020 poz. 955)”, która - w intencji tegoż skarżącego - miałaby przemawiać za wadliwością rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego.

Wbrew wywodom apelującego, także okoliczność, iż oskarżony w końcowej fazie rozprawy forsował wersję z rykoszetem od zwierzęcia – nie podważa trafności powziętego przez sąd meriti przekonania, że orzeczenie

kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary a w szczególności zapobieżę powrotowi do przestępstwa. Każdy oskarżony może bronić się w dowolny sposób przewidziany prawem, zaś przyjęta przez M. M. (1) postawa procesowa niewątpliwie wynikała z przejętej w uzgodnieniu z obrońcą linii obrony, która – wbrew sugestii skarżącego – nie świadczy o braku wyprowadzenia przez M. M. (1) wniosków ze swojego zachowania i zarazem o możliwości popełnienia przez niego kolejnego przestępstwa.

O ile podzielić należy stanowisko oskarżyciela posiłkowego, że zgodnie z treścią art. 18 ust 1 pkt 2 w zw. z art. 15 ust 1 pkt 6 lit b tiret pierwszy ustawy o broni i amunicji, w stosunku do oskarżonego, prawomocnie skazanego za nieumyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, właściwy organ policji obligatoryjnie cofnie mu pozwolenie na broń, to okoliczność ta nie niweczy wzmacniającego oddziaływania wychowawczego na oskarżonego środka probacyjnego, związanego z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, w postaci zobowiązania oskarżonego do powstrzymywania się w okresie próby od uczestniczenia w polowaniach określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 23 maja 2005r. Ministra środowiska z dnia 23 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych warunków wykonywa polowania i znakowania tusz. Nałożenie na oskarżonego powyższego obowiązku jest bowiem jednoznaczne z niemożnością udziału przez niego w polowaniach także w roli biernego uczestnika,

a jak wynika z akt sprawy, w tym z zeznań świadków, myślistwo miało dla niego bardzo duże znaczenie i oddany był temu hobby. Pozbawienie oskarżonego możliwości udziału w polowaniach w okresie próby, będzie zatem dla niego dolegliwe i pozwoli zarazem na osiągnięcie celów kary zarówno o charakterze indywidualno – prewencyjnym, jak i ogólnym, a zarazem zapobieże popełnieniu ponownie przestępstwa. Na marginesie należy zauważyć, że sąd orzekający błędnie przyjął za podstawę prawną powyższego rozstrzygnięcia pkt 9 § 1 art. 72 kk, zamiast prawidłowo pkt 8 (art. 72 § 1 kk nie ma w ogóle punktu 9), a tym samym dopuścił się obrazy przepisu prawa materialnego, jednakże zgodnie z treścią art. 438 pkt 1a kpk niedopuszczalne było nie tylko podniesienie tego rodzaju zarzutu, ale także sąd, stwierdzając to uchybienie, nie był uprawniony z urzędu dokonać zmiany obarczonego tą wadą orzeczenia albowiem obraza przepisu prawa materialnego nie dotyczyła kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a nadto orzeczenie to, pomimo błędnej podstawy prawnej, odpowiada prawu.

Co się zaś tyczy podniesionej przez skarżącego kwestii dolegliwości środka kompensacyjnego, należy stwierdzić, że sąd odwoławczy zmienił wyrok w tym zakresie orzekając w miejsce zadośćuczynienia nawiązkę, a ponadto w wyniku nowelizacji art. 46 kk, która weszła w życie 1 lipca 2015r., przewidziane w tym przepisie środki nie mają już penalnego charakteru, a wyłącznie kompensacyjny i mają one na celu wyrównanie

pokrzywdzonym przestępstwem doznanego uszczerbku zarówno majątkowego jak i niemajątkowego. Ponadto w jakiej ostatecznie kwocie ubezpieczyciel będzie zobowiązany do wypłaty na rzecz pokrzywdzonego zależy od sumy ubezpieczenia określonej w umowie, jak i od wyników tegoż postępowania, w tym ewentualnego odwoławczego.

Jako pozbawiony racji należy także ocenić podniesiony przez tegoż apelującego zarzut niezastosowania fakultatywnego środka karnego w postaci przepadku broni i lunety stanowiących własność oskarżonego. Po pierwsze, orzekanie przepadku instrumenta sceleris jest zasadniczo fakultatywne, a zatem pozostawiono sądowi ocenę, z uwzględnieniem w szczególności sposobu wykorzystania oraz stopnia ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, czy zasadne jest orzekanie przepadku określonego przedmiotu. Po wtóre, w piśmiennictwie dominuje stanowisko, zgodnie z którym orzekanie przepadku instrumenta sceleris dopuszczalne jest wyłącznie przy przestępstwach umyślnych. Uzasadnia się go przede wszystkim znaczeniem wyrażenia kodeksowego "służyły lub były przeznaczone", które może "świadczyc o jakiejś podmiotowo zabarwiającej treści tych terminów" (A. Wąsek, Narzędzia..., s. 277; podobnie m.in. K. Buchała, Prawo..., s. 496; K. Mioduski (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks..., s. 186; Z. Sienkiewicz (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks..., t. 1, s. 482; K. Postulski, M. Siwek, Przepadek..., s. 125-127; A. Marek, Kodeks..., s. 153-154; Tomasz

Oczkowski, komentarz do art. 44 kk pod red. Violetty Konarskiej - Wrzosek; Janusz Raglewski, komentarz do art. 44 kk pod red. Włodzimierza Wróbla). Taka wykładnia aprobowana jest również w judykaturze (postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1998 r., II KKN 547/97, Prok. i Pr.-wkl. 1998, nr 10, poz. 2). Przepadek jest bowiem środkiem wyjątkowo silnie ingerującym w ekonomiczne prawa jednostki i jako taki powinien podlegać wykładni respektującej m.in. wymóg proporcjonalności. Fakt, że ktoś, nie mając zamiaru popełnienia czynu zabronionego, nie potrafił posługiwać się danym narzędziem w sposób dostatecznie ostrożny, tj. zgodny z regułami postępowania z dobrem prawnym, nie legitymizuje pozbawiania go tego narzędzia (zob. też obszernie uzasadnienie J. Raglewskiego [w:] System..., t. 6, red. M. Melezini, 2016, s. 827, który odstąpił od swojego wcześniejszego stanowiska; pogląd przeciwny i obecnie mniejszościowy – M. Kulik [w:] Kodeks..., red. M. Mozgawa, 2020, art. 44; R.A. Stefański [w:] Kodeks..., red. R.A. Stefański, 2020, art. 44). Ograniczanie przepadku instrumenta sceleris jedynie do przestępstw umyślnych bazuje na racjach o charakterze nie tyle jurydycznym, ile kryminalnopolitycznym. Jak przykładowo argumentuje się, przeciwna interpretacja "otwierałaby drogę do orzekania np. przepadku pojazdu, którym kierował sprawca nieumyślnego wypadku komunikacyjnego, co byłoby sprzeczne z zasadami prawa i celami środków karnych" (A. Marek, Kodeks..., s. 153-154). Po trzecie, zgodnie z treścią art. 18 ust 1 pkt 2 w zw. z art. 15 ust 1 pkt 6 lit b tiret pierwszy ustawy o broni i amunicji,

właściwy organ policji zobligowany jest cofnąć M. M. (1) wydane mu pozwolenie na broń, jako osobie prawomocnie skazanej za nieumyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu, a on z kolei zobowiązany będzie w terminie 7 dni od dnia otrzymania ostatecznej decyzji o cofnięciu pozwolenia na broń – zwrócić dokumenty potwierdzające legalność broni i amunicji do właściwego organu policji (art. 18 ust 8 ustawy o broni i amunicji), a w konsekwencji będzie musiał zbyć broń i amunicję uprawnionym do jej posiadania. Po czwarte, skoro M. M. (1) zostanie obligatoryjnie pozbawiony pozwolenia na broń i amunicję i tym samym ich posiadanie przez niego będzie nielegalne, to środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży tych rzeczy będzie mógł przeznaczyć na poczet zapłaty orzeczonej przez sąd odwoławczy nawiazki na rzecz pokrzywdzonego.

Dla zapewnienia realizacji celów orzeczonej wobec oskarżonego kary, nie było także konieczne wydanie na podstawie art. 43b kk rozstrzygnięcia o podaniu wyroku do publicznej wiadomości, jak tego domagał się apelujący oskarżyciel posiłkowy. Po pierwsze, także i ten środek karny ma charakter fakultatywny, a zatem pozostawiono sądowi ocenę, czy zasadne jest orzekania podania wyroku do publicznej wiadomości w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego. Po wtóre, w niniejszej sprawie, z uwagi na branie udziału w rozprawie zarówno przed Sądem Rejonowym, jak i przez sądem odwoławczym, lokalnych mediów, w których zostały następnie publicznie

zrelacjonowane wyroki sądów obu instancji wraz z motywami ich wydania – oczekiwany przez apelującego rezultat został w istocie osiągnięty.

Reasumując, Sąd Okręgowy podzielił w pełni zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku argumentację przemawiającą za wymiarem orzeczonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na maksymalny okres próby 3 lat.

Tym samym sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji oskarżyciela posiłkowego w zakresie zaostrenia kary 1 roku pozbawienia wolności poprzez uchylenie rozstrzygnięć związanych z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności i zarazem orzeczenie środków karnych w postaci przepadku broni z lunetą oraz wyroku do publicznej wiadomości, uznając, iż sąd karny uprawniony jest do wymierzenia kary wedle swego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, uwzględniając dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 kk, w tym postać winy.

Reasumując zatem powyższe wywody, posiłkując się poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28.12.2000r. (sygn. akt II AKa 226/00, KZS 2001/1/25), stwierdzić należy, iż miarą surowości kary nie jest ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo. Tej samej wysokości kara może być za jedno przestępstwo nadmiernie surowa, a za inne – rażąco łagodna. Oceniając

zatem surowość wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania należy brać pod uwagę sumę dolegliwości orzeczonych wobec oskarżonego. Zarzut zaś niewspółmierności kary, aby był zasadny, musi dotyczyć rażącej niewspółmierności, a więc nie nadającej się do zaakceptowania (por. wyrok SN, sygn. akt Kr 198/94, OSP 1995r., nr 6, poz. 18). Pamiętać również trzeba, że wymierzenie kary zbyt surowej nie tylko nie umacnia poszanowania prawa, ufności w celowość przestrzegania norm prawnych organizujących społeczeństwo, ani zaufania do organów prawo realizujących, ale nawet przeciwnie, może wywołać mimowolne współczucie społeczeństwa dla przestępcy zbyt surowo ukaranego (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 01.02.2001 r., II AKa 3 / 01, KZS 2001 / 2 / 22). Błędny jest pogląd, że tylko wysokie kary o charakterze izolacyjnym osiągają cele prewencyjne. Cele te osiąga się karami sprawiedliwymi, bez względu na ich wysokość (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15.01.2003 r., II AKa 360 / 02, KZS 2003 / 3 / 38).

Sąd Rejonowy zatem właściwie dostosował karę do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę przestępstwa nieumyślnego. Dodać należy, że obecnie zgodnie z tendencjami międzynarodowymi przyjmuje się, że efekty resocjalizacyjne można skutecznie osiągnąć w ramach wolności kontrolowanej, m.in. przez środki probacyjne, w tym należycie ukształtowaną karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz

karę grzywny, która uświadamia sprawcom nieopłacalność przestępstwa.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniając zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonemu kara zasadnicza oraz rodzaj i wymiar zastosowanych wobec niego środków probacyjnych stanowi konieczną, a zarazem adekwatną do stopnia jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki nieumyślny i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy nie stwierdził w zaskarżonym wyroku zarzucanego mu przez oskarżyciela posiłkowego uchybienia rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

**Apelacja oskarżyciela
posiłkowego A. R.**

**B. błąd w ustaleniach
faktycznych, mający wpływ
na treść wyroku, polegający
na przyjęciu, iż dokonane
ustalenia faktyczne pozwalały
na orzeczenie na rzecz
pokrzywdzonego
zadośćuczynienia w kwocie
150.000 zł. na podstawie art.
46 § 1 k.k., podczas gdy
zasadnym było orzeczeniem
nawiązki na podstawie art. 46
§ 2 k.k.**

Jako uprawniony natomiast należało ocenić podniesiony przez oskarżyciela posiłkowego zarzut dokonania przez sąd meriti błędnego założenia, iż okoliczności sprawy i zgromadzony w aktach materiał dowodowy pozwalał na szczegółowe, precyzyjne określenie w ściśle oznaczonej kwocie zakresu uszczerbku niemajątkowego doznanego przez pokrzywdzonego w wyniku nieumyślnego zachowania oskarżonego M. M. (1), a tym samym, że zaistniały wszystkie przesłanki do orzeczenia na podstawie § 1 art. 46 kk zadośćuczynienia, w sytuacji gdy orzeczenie tegoż obowiązku było znacznie utrudnione i zachodziła konieczność orzeczenia zamiast zadośćuczynienia, nawiązki przewidzianej w § 2 art. 46 kk.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że obowiązek wydania rozstrzygnięcia w trybie art. 46 § 1 lub § 2 kk aktualizuje się dopiero w momencie dokonania nie budzących wątpliwości ustaleń co do sprawstwa oraz winy oskarżonego, skazania go za popełnienie przestępstwa oraz stwierdzenie istnienia szkody lub krzywdy

wynikłej z tegoż przestępstwa, a taka sytuacja zaistniała w poddanej kontroli sprawie. Wskazać także należy, że artykuł 46 § 1 kk nakazuje stosować przepisy prawa cywilnego, co oznacza, iż sąd jest obowiązany stosować wprost przepisy materialnego prawa cywilnego podczas szacowania szkody czy też krzywdy. Treść m.in. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyznaczają zatem reguły prawa cywilnego. W konsekwencji, orzeczenie zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem jest możliwe jedynie wtedy, gdy prawo cywilne dopuszcza zadośćuczynienie za daną krzywdę (postanowienie SN z dnia 28.4.2008r., I KZP 6/o8, OSNKW 200, Nr 6, poz. 42; T. Grzegorzczak, Zobowiązanie sprawcy przestępstwa do naprawienia szkody lub uiszczenia nawiązki w trybie art. 46 kk, PS 2009, nr 1, str. 48 i nast.; R.A. Stefański, Komentarz do art. 46 kk). Zadośćuczynienie można dochodzić tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi. Ma to miejsce w przypadku naruszenia dóbr osobistych w wyniku czynu niedozwolonego (art. 24 kc, art. 445 kc, art. 446 § 4 kc, art. 448 kc). Zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w art. 445 kc dóbr osobistych. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości, zaś cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci, np.

zszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenie z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3.2.2000r. I CKN 969/98). Zgodnie z art. 445 § 1kc w zw. z art. 444 kc zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu m.in. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ograniczone jest do przypadków wyraźnie w ustawie przewidzianych, co oznacza, że jego przyznanie możliwe jest tylko wyjątkowo, natomiast regułą jest, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy. Jego przyznanie nie jest więc obligatoryjne w każdej sytuacji, gdy zaistnieje krzywda, lecz zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27.8.1969r., I PR 224/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111; C. Cisek (w) Kodeks..., str. 794). Odmowa przyznania zadośćuczynienia musi być obiektywnie uzasadniona i nie może być dowolna. Sąd może odmówić zasądzenia zadośćuczynienia, przede wszystkim z powodu znikomości doznanej krzywdy (por. M. Safjan (w) Kodeks ...s. 1433; M. Nesterowicz (w) Kodeks ...s. 430). Dlatego orzecznictwo stoi na stanowisku, że tylko „nieznaczny i krótkotrwały” rozstrój zdrowia nie stanowi dostatecznej podstawy żądania zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 24.2.1970., I CR 438/69). Poszkodowany nie może więc domagać się zadośćuczynienia, jeżeli doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (por. wyrok SN z dnia 26.6.1969r., I CR 165/69, niepubl.). W przypadkach gdy uraz był nieznaczny i nie wywoływał ujemnych skutków lub zakłóceń w dziedzinie przeżyć

poszkodowanego lub w jego życiu i pracy – odmowa przyznania wynagrodzenia nie będzie sprzeczna z art. 445 § 1 kc (por. wyrok SN z dnia 5.5.1967r., I PR 118/67). W przypadku zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową (tzw. krzywdę) wynikającą z naruszenia zdrowia (art. 445 § 1 i 2 kc w zw. z art. 444 § 1kc) wskazuje się na konieczność uwzględnienia czasu trwania cierpień, ich intensywności, rodzaju odniesionych obrażeń, wpływu na dalsze życie poszkodowanego, nieodwracalności skutków, poczucia bezradności, braku możliwości korzystania z określonych rozrywek, hobby, wykonywania określonej pracy, konsekwencji w życiu osobistym i społecznym (m.in. wyroki SN: z dnia 29.9.2014r., II CK 531/03 i z dnia 17.9.2010r., II CSK 94/10). Oceniając zasadność roszczeń w konkretnym przypadku, należy stosować kryteria obiektywne, co powinno prowadzić do odmowy przyznania zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy odczucia, reakcje poszkodowanego nie są typowe. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się też, że nie jest wystarczające stwierdzenie przez sąd, że przesłanką zadośćuczynienia jest ból i cierpienie będące następstwem urazu ciała, lecz konieczne jest wskazanie konkretnych okoliczności charakteryzujących związaną z tym krzywdą (wyrok. SN z dnia 22.6.20015r., III CK 392/04). Ponadto, jeżeli pokrzywdzony złożył wniosek o naprawienie szkody lub zasądzenie zadośćuczynienia w trybie art. 46 kk, to wydając wyrok skazujący, sąd jest zobowiązany do uwzględnienia takiego wniosku, zasądzając kwotę odpowiadającą wyrządzonej szkodzie oraz wybierając między zasądzeniem zadośćuczynienia albo

nawiązki i swobodnie orzekając o wysokości zadośćuczynienia bądź nawiązki (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2014r. sygn. akt WA 29/13). W niniejszej sprawie pokrzywdzony jeszcze przed rozprawą złożył w trybie art. 46 kk wniosek (doprecyzowany następnie przez jego pełnomocnika) o orzeczenie od oskarżonego na jego rzecz zadośćuczynienia, przy czym z uwagi na niezakończony proces leczenia i rehabilitacji, domagał się orzeczenia zamiast tego obowiązku nawiązki na podstawie § 2 art. 46 kk w maksymalnej wysokości 200.000 zł., a następnie ponowił to żądanie na rozprawie, wskazując, iż doznane w wyniku postrzału obrażenia wywołały u niego cierpienia zarówno fizyczne jak i psychiczne oraz uniemożliwiły mu wykonywanie pracy zawodowej, a także w znaczący sposób ograniczyły prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym i osobistym. Opisał proces leczenia, obrazujący skalę wiążących się z doznawanym urazem cierpień w postaci bólu fizycznego i cierpień psychicznych oraz akcentował uciążliwość niepełnosprawności, znacząco ograniczającej samodzielne jego funkcjonowanie. Ponadto niesprawność ręki oraz zeszpecenia na klatce piersiowej, plecach, rękach i nodze, powstałe po postrzale i operacjach, w tym polegających na przeszczepie nerwów – w istotny sposób negatywnie zaważyły na jego życiu osobistym i emocjonalnym. Na poparcie swoich żądań oskarżyciel posiłkowy przedłożył dokumentację medyczną i zaświadczenia, przy czym podkreślał, iż w przyszłości poddany będzie jeszcze wielu zabiegom operacyjnym, mającym na celu przywrócenie w większym stopniu sprawności ramienia i dłoni, a także czeka go

długi proces rehabilitacji, co nierozzerwalnie wiązać się będzie z pobytami w szpitalach oraz z odczuwaniem bólu fizycznego i cierpieniami psychicznymi. Sąd Rejonowy – jak słusznie podniósł skarżący – nie dysponował zatem kompleksowym materiałem dowodowym i okolicznościami, które uprawniałyby go do zasądzenia zadośćuczynienia w możliwej do ustalenia na obecnym etapie kwocie, odpowiadającej rzeczywistej krzywdzie doznanej przez pokrzywdzonego. W konsekwencji należy podzielić podniesiony zarzut, że orzeczenie zadośćuczynienia przy takim stanie faktycznym i dowodowym, było znacznie utrudnione, szczególnie wobec faktu niezakończonego procesu leczenia i rehabilitacji pokrzywdzonego, przy czym zaistnienie tej okoliczności uprawniało sąd meriti do skorzystania z regulacji przewidzianej w § 2 art. 46 kk poprzez orzeczenie zamiast tego obowiązku nawiązki.

W tym miejscu należy przypomnieć, że przepis art. 46 § 2 kk zezwala na orzeczenie na rzecz pokrzywdzonego nawiązki zamiast środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podobnie jak w przypadku obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, po noweli z dnia 20 lutego 2015 r., w aktualnym stanie prawnym nawiązka z § 2 art. 46 kk jako substytut instytucji opisanej w § 1 pełni wyłącznie funkcję kompensacyjną. Z tego też powodu nie należy do jej orzekania stosować dyrektyw wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Użycie w § 2 słowa "zamiast" wskazuje, że przesłanki orzeczenia nawiązki są

takie same jak przesłanki orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc: popełnienie przestępstwa i skazanie za nie, stwierdzenie istnienia szkody lub krzywdy wynikłych z tychże przestępstw oraz złożenie wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia przez osobę do tego uprawnioną lub podjęcie w tej materii decyzji przez sąd z urzędu. Sąd, gdy został złożony wniosek, zawsze musi orzec obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę lub nawiązkę, z tym, że słowo "zamiast" wskazuje na subsydiarny w stosunku do obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia charakter nawiązki (por. Z. Gostyński, *Obowiązek...*, s. 130). Pokrzywdzony w sytuacji, o której mowa w art. 46 § 1 kk, nie może więc nigdy pozostać bez rekompensaty za doznaną szkodę, z tym tylko, że sąd - w sposób uzasadniony - musi zdecydować, czy rekompensata ta będzie orzeczona w formie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, czy w formie nawiązki (Mikołaj Iwański, Michał Jakubowski, Maria Szewczyk, komentarz do art. 46 kk pod red. Włodzimierza Wróbel). Jak wskazał Sąd Najwyższy, zawarte w § 2 art. 46 kk stwierdzenie, wedle którego nawiązkę orzeka się "zamiast obowiązku określonego w § 1", odnosi się do każdego z dwóch obowiązków wskazanych w przywoływanym przepisie (wyrok SN z dnia 12 czerwca 2014 r., V KK 19/14, LEX nr 1476975). Znaczenie zwrotu "może orzec" zawartego w art. 46 § 2 kk trzeba tłumaczyć zgodnie z jego gramatycznym brzmieniem, bez dokonywania wykładni. Z brzmienia tego wynika, że zwrot

"może orzec" wskazuje nie na uprawnienie do wyboru środka karnego orzekań oblięatoryjnie, lecz na uprawnienie do orzekania lub nieorzekańa nawiązki zamiast obowiązku naprawienia szkody (postanowienie SN z dnia 4 marca 2002 r., IV KKN 114/00, LEX nr 53060). Przesłanką orzeczenia nawiązki z art. 46 § 2 kk (poza przesłankami określonymi w art. 46 § 1 kk) jest znaczne utrudnienie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Istotą tego rozwiązania jest zatem niemożność orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia właśnie z powodu braku ustalenia przez sąd karny precyzyjnej i bezspornej wartości wyrządzonej szkody lub krzywdy. Powszechnie przyjmuje się, że w szczególności w przypadku ustalenia wysokości rekompensaty za szkody niematerialne, mogą występować trudności w ustaleniu właściwej kwoty. Dopóki zatem bez większych trudności o naturze procesowej sąd ma możliwość ustalenia wysokości choćby części szkody, ma on obowiązek orzeczenia obowiązku, o którym mowa w art. 46 § 1 kk. Możliwość częściowego zasądzenia dotyczy jednak tylko obowiązku naprawienia szkody jako uszczerbku majątkowego. Ponadto treść orzeczenia sądu karnego musi jednak wskazywać, że chodzi tu o odszkodowanie częściowe. Z kolei zadośćuczynienie za doznaną krzywdę niemajątkową, jako dotyczące sytuacji, gdy doszło do naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonego lub do wyrządzenia mu innej krzywdy moralnej (bez spowodowania szkody majątkowej albo obok spowodowania szkody majątkowej), może być orzekane obok obowiązku naprawienia szkody, przy czym

nie ma możliwości orzekania zadośćuczynienia „w części” (tak: Wróbel, Zoll, s. 463; Patrycja Kozłowska-Kalisz, komentarz do art. 46 § 1 kk pod red. Marka Mozgawy). Dopiero gdy z ustaleniem wysokości nawet części szkody majątkowej lub ustaleniem wysokości krzywdy będzie się wiązała znaczna trudność, otwiera się droga do orzeczenia nawiązki z art. 46 § 2 kk. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, sytuacja taka dotyczy przede wszystkim krzywdy, zaś w przypadku szkody majątkowej będzie dotyczyć, np. przestępstwa przeciwko zdrowiu, gdy ustalono zakres obrażeń pokrzywdzonego, lecz ustalenie wysokości szkody majątkowej, jakiej doznał on w wyniku tych obrażeń (np. kosztów leczenia czy rehabilitacji), nawet w części wiązałoby się ze znacznym opóźnieniem rozstrzygnięcia sprawy. Możliwość orzekania nawiązki zamiast odszkodowania za szkodę majątkową lub zamiast zadośćuczynienia za krzywdę jest podyktowana zatem względami praktycznymi oraz wcześniej wspomnianymi trudnościami w zakresie dowodzenia precyzyjnych rozmiarów szkody, które mogłyby prowadzić do przewlekłości w sytuacji, gdy zasadnicze okoliczności ujęte w akcie oskarżenia zostały już ustalone (P. Kozłowska-Kalisz [w:] Kodeks..., red. M. Mozgawa, 2020, art. 46). W literaturze zasadnie wskazuje się, że "nie można zobowiązać sądu do prowadzenia postępowania dowodowego poza zakresem aktu oskarżenia w celu ustalenia pełnego zakresu szkody lub krzywdy ponad to, co można ustalić w postępowaniu rozpoznawczym związanym z wniesioną skargą" (D.

Szeleszczuk (w:) F. Ciepły, A. Grześkowiak (red.), M. Gałązka, R. G. Hałas, S. Hyps, D. Szeleszczuk, K. Wiak (red.), Kodeks..., teza 11 do art. 46). Odmienne uregulowanie mogłoby mieć negatywny wpływ na zdolność koncentracji rozprawy i ekonomiki postępowania karnego.

Zaznaczyć także należy, że nawiązka z art. 46 § 2 kk przybiera postać swoiście zryczałtowanego odszkodowania, choć przy określaniu jego wysokości sąd powinien oszacować ją w granicach przybliżonych do wysokości wyrządzonej szkody lub krzywdy, tak aby spełniła swą kompensacyjną funkcję. W postanowieniu SN z 22.06.2017 r., IV KK 191/17, LEX nr 2327877, przyjęto, że „wysokość orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązki winna być miarkowana z uwzględnieniem rozmiaru szkód, ale szczególnie rozmiaru krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonemu, ocenianej zwłaszcza przez pryzmat subiektywnych doznań ofiary przestępstwa, sposobu działania sprawcy, jak również tego, jaki wpływ na stan psychiczny osoby pokrzywdzonej wywołało znalezienie się w sytuacji ofiary przestępstwa”.

Artykuł 46 § 1 k.k. dopuszcza możliwość jednoczesnego orzeczenia wobec skazanego obowiązku naprawienia szkody majątkowej (odszkodowania) i wynagrodzenia za szkodę niemajątkową (krzywdę) w postaci zadośćuczynienia” (postanowienie SN z 9.07.2013 r., II KK 161/13, OSNKW 2013/11, poz. 95).

Orzeczenie nawiązki w wysokości, która nie pokrywa w całości wysokości szkody lub krzywdy

wyrządzonej przestępstwem, otwiera drogę do dochodzenia części niezaspokojonej w procesie cywilnym (§ 3 art. 46 kk). „Norma dekodowana z art. 46 § 2 k.k. chroni interesy pokrzywdzonego, którego sytuacja życiowa spowodowana przestępstwem uległa pogorszeniu i nałożenie nawiązki ma ją w pewnym stopniu zrekompensować, lecz nie zamykać drogi do odszkodowania. Od decyzji poszkodowanych w tej sytuacji zależy, czy będą dochodzić i dowodzić szkody i jej wysokości w dalszym ewentualnym postępowaniu cywilnym” (wyrok SA we Wrocławiu z 17.05.2018 r., II AKa 106/18, LEX nr 2505792).

W razie orzeczenia takiej nawiązki, zatarcie skazania w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary nie może nastąpić – w myśl art. 76 § 2 k.k. – przed jej wykonaniem” (postanowienie SN z 4.12.2013 r., II KK 237/13, LEX nr 1400585).

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zaistniały wszystkie przesłanki orzeczenia na podstawie § 2 art. 46 kk nawiązki, albowiem wbrew stanowisku sądu meriti, niemożliwym było orzeczenie zadośćuczynienia na podstawie § 1 art. 46 kk właśnie z powodu braku ustalenia przez sąd karny precyzyjnej i bezspornej wartości krzywdy niemajątkowej albowiem proces leczenia i rehabilitacji pokrzywdzonego nie został zakończony. Ponadto, zastosowana przez sąd orzekający konstrukcja zakwestionowanego przez apelującego rozstrzygnięcia, zawartego w punkcie IV wyroku, tj. bez wskazania, iż jest to zadośćuczynienie częściowe, co – jak wyżej wskazano – w

ogólne nie jest dopuszczalne, zamykała pokrzywdzonemu drogę do dochodzenia niezaspokojonych roszczeń niemajątkowych w drodze procesu cywilnego.

Sąd odwoławczy uznał jednocześnie, że właśnie z uwagi na braki dowodowe i niezakończony proces leczenia oraz rehabilitacji pokrzywdzonego – nie zasługiwał na uwzględnienie zawarty w apelacji oskarżyciela posiłkowego wniosek o orzeczenie nawiązki w maksymalnej wysokości, tj. w kwocie 200.000 zł. Jak już wyżej wskazano, przy określaniu wysokości nawiązki z art. 46 § 2 kk, „sąd powinien oszacować ją w granicach przybliżonych do wysokości wyrządzonej szkody lub krzywdy, tak aby spełniła swą kompensacyjną funkcję. Winna ona być miarkowana z uwzględnieniem rozmiaru szkód, ale szczególnie rozmiaru krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonemu, ocenianej zwłaszcza przez pryzmat subiektywnych doznań ofiary przestępstwa, sposobu działania sprawcy, jak również tego, jaki wpływ na stan psychiczny osoby pokrzywdzonej wywołało znalezienie się w sytuacji ofiary przestępstwa”. W ocenie sądu odwoławczego, niedostatek materiału dowodowego, mającego odzwierciedlać zakres krzywdy niemajątkowej doznanej przez A. R. w wyniku zachowania oskarżonego oraz okoliczności podane przez oskarżyciela posiłkowego dotyczące jego cierpień fizycznych i psychicznych, a także rodzaju i charakteru konsekwencji w jego życiu zawodowym i osobistym z tym związanych – uprawniały w obecnej sytuacji dowodowej do orzeczenia, w miejsce zadośćuczynienia, nawiązki w swoiście zryczałtowanej wysokości w kwocie 150.000 zł. Zdaniem

sąd II instancji kwota 150.000 zł. winna stanowić jednocześnie odczuwalną wartość ekonomiczną dla pokrzywdzonego. Jeżeli pokrzywdzony uzna, że nawiązka w orzeczonej przez sąd odwoławczy wysokości, nie pokrywa w całości wysokości krzywdy niemajątkowej wyrządzonej mu przestępstwem, to ma możliwość dochodzenia niezaspokojonych roszczeń w procesie cywilnym, które to uprawnienie wprost wynika z treści § 3 art. 46 kk. Od decyzji poszkodowanego zależy zatem, czy będzie dochodzić i dowodzić zadośćuczynienia i jego wysokości w dalszym ewentualnym postępowaniu cywilnym.

***Apelacja obrońcy oskarżonego
M. M. (1)***

- błędu w ustaleniu, że rozmiar krzywdy wyrządzonej Pokrzywdzonego zarzucanym Oskarżonemu czynem uzasadnia zasądzenie od Oskarżonego na rzecz Pokrzywdzonego zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł;

- nieustaleniu, że Oskarżony zapłacił Pokrzywdzonemu kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia;

- braku ustalenia, że zarobkowe możliwości Oskarżonego nie pozwalają mu na zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

co wpłynęło na zasądzenie od Oskarżonego na rzecz Pokrzywdzonego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1) także skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o środka kompensacyjnym. Wobec dokonania przez sąd odwoławczy korekty punktu IV zaskarżonego wyroku, w wyniku uwzględnienia apelacji oskarżyciela posiłkowego, zarzut dotyczący tegoż rozstrzygnięcia podniesiony przez obrońcę, stał się w istocie bezprzedmiotowy. Niemniej, wobec orzeczenia przez sąd odwoławczy na podstawie § 2 art. 46 kk nawiązki w kwocie 150.000 zł. ,w miejsce zakwestionowanego także przez obrońcę rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu w tejże samej kwocie – należy odnieść się do przedstawionej w tejże apelacji argumentacji.

Wbrew wyrażonym przez obrońcę zastrzeżeniom, zasądzona przez sąd odwoławczy tytułem nawiązki, w miejsce zadośćuczynienia, kwota 150.000 zł., w obecnej sytuacji dowodowej odpowiada zryczałtowanej wysokości krzywdy niemajątkowej doznanej przez pokrzywdzonego w wyniku przestępstwa przypisanego oskarżonemu. Zasądzona tytułem nawiązki kwota uwzględnia nie tylko rodzaj i charakter uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, ale także – na ile pozwalał to zebrany materiał dowodowy - wykazany wstępnie zakres doznanej przez niego w wyniku zachowania oskarżonego krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, wynikających z przypisanego oskarżonemu zachowania.

Z kolei ustosunkowując się do podniesionej przez apelującego kwestii wpłaty przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty

60.000 zł., należy stwierdzić, że słusznie sąd meriti nie uwzględnił jej przy orzekaniu o zadośćuczynieniu za krzywdę niemajątkową. Sam obrońca w piśmie z dnia 12 września 2018r skierowanym do KMP w E. wprost i jednoznacznie określił tytuł dokonanej przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego wpłaty kwoty 60.000 zł., a mianowicie „(...) tytułem naprawienia szkody w związku z czynem stanowiącym przedmiot niniejszego postępowania” k- 191, czyli tytułem szkody majątkowej (do której zalicza się m.in. koszty leczenia, rehabilitacji, transportu od jednostek lecznictwa, opieki, leków, itp.), a nie tytułem zadośćuczynienia – czyli uszczerbku niemajątkowego (za cierpienia psychiczne i fizyczne). Przypomnieć należy, że sąd meriti orzekł o zadośćuczynieniu za krzywdę niemajątkową, a nie o naprawieniu szkody majątkowej, a zatem nie miał podstaw do zaliczenia na poczet tego rodzaju środka kompensacyjnego wpłaconej tytułem naprawienia szkody majątkowej kwoty 60.000 zł. Z tych samych względów sąd odwoławczy nie zaliczył tejże sumy na poczet nawiązki orzeczonej zamiast zadośćuczynienia. Kwota 60.000 zł. powinna natomiast podlegać zaliczeniu przez sąd cywilny w ewentualnym postępowaniu cywilnym, jeżeli pokrzywdzony zrealizuje swoje zapowiedzi i wystąpi do sądu cywilnego także o naprawienie szkody majątkowej. Na marginesie wskazać należy, że okoliczność, iż oskarżony w tytule przelewu owej kwoty wskazał „zadośćuczynienie” nie zmienia rzeczywistego celu jej uiszczenia, czyli na poczet naprawienia szkody majątkowej, co wynika nie tylko z pisma jego obrońcy, ale także z pisma pokrzywdzonego

adresowanego do M. M. (1), w którym poinformował go, że kwotę tę traktuje nie jako zadośćuczynienie ale jedynie jako „częściowe zabezpieczenie na poczet roszczenia pokrycia kosztów wynikających z doznanego uszczerbku ciała i ewentualnej niesprawności” - k. 347 oraz z pisma samego oskarżonego kierowanego do Sądu Rejonowego w Elblągu, w który oprócz cofnięcia zgody na wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, zaznaczył, że „(...) wpłaciłem kwotę 60.000 zł. na konto A. R. tytułem wsparcia go w ciężkiej sytuacji życiowej, widząc taki moralny obowiązek. Nie oznacza to jednak, że przyznaję się do winy w przedmiotowej sprawie” (k. 362).

Jako pozbawiony racji ocenić należy także zarzut „(...) braku ustalenia, że zarobkowe możliwości Oskarżonego nie pozwalają mu na zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia (...)” Po pierwsze, jak ustalił sąd I instancji, M. M. (1) jest osobą majątną, posiada nieruchomości, wartościowe ruchomości oraz otrzymuje wynagrodzenia z pracy zarobkowej. Po wtóre, zgodnie z powszechnie aprobowanym stanowiskiem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie, na podstawie art. 362 kc (ograniczenie wysokości odszkodowania ze względu na przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania lub zwiększenia szkody) i 440 k.c. (ograniczenie wysokości odszkodowania ze względu na stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę) jest możliwe miarkowanie odszkodowania. Przepisy te natomiast nie obejmują zadośćuczynienia za krzywdy

niemajątkowe. Z jednoznacznej ich treści wynika, że dotyczą one wyłącznie miarkowania ewentualnej kwoty odszkodowania, a nie kwoty zadośćuczynienia (tak SN w wyroku z 23.02.2017 r., I CSK 121/16, LEX nr 2269097, czy też w postanowieniu z 10.10.2013 r., V KK 130/13; wyrok SN z 7.10.1998 r., I CKN 418/98). Wśród kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie można zatem dopatrywać się okoliczności związanych z możliwościami zarobkowymi oskarżonego i jego stanem majątkowym, bowiem okoliczności te nie wpływają na rozmiar wyrządzonej krzywdy ani na stopień winy sprawcy. Takiego kryterium nie znajdzie się również w treści art. 445 § 1 k.c. Wreszcie przede wszystkim środek określony w art. 46 § 1 k.k. chroni interesy pokrzywdzonego w procesie karnym. Trudno zaś przyjąć, iż «wartość» tej samej krzywdy byłaby różna w zależności od zamożności bądź możliwości zarobkowych sprawcy przestępstwa. Do tego bowiem sprowadza się rozumowanie, iż wysokość zadośćuczynienia miałaby zależeć m.in. od kryteriów w postaci możliwości finansowych oskarżonego, co mija się z samą istotą zadośćuczynienia” (wyrok SA w Poznaniu z 26.09.2017 r., II AKa 142/17, LEX 2402488). „Do orzekanego na podstawie art. 46 § 1 KK środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia nie stosuje się normy z art. 440 KC, a zatem nie jest możliwe miarkowanie jego wysokości sytuacją materialną sprawcy. Określone w art. 440 KC warunki miarkowania wysokości roszczeń dotyczą wyłącznie obowiązku naprawienia szkody majątkowej, a nie zadośćuczynienia. Obowiązek

naprawienia szkody niemajątkowej w formie zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę określają przepisy art. 444, 445 i 448 KC, które nie dają podstaw do uznania, aby sytuacja majątkowa podmiotu zobowiązanego mogła być przesłanką ograniczającą wysokość zadośćuczynienia (wyrok SA w Warszawie z 11.09.2019 r., II AKa 140/19, Legalis nr 2241789). W niniejszej sprawie brak było także podstaw do zastosowania art. 362 kc, albowiem – jak wskazano powyżej – przepis ten pozwalający na ograniczenie wysokości odszkodowania ze względu na przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania lub zwiększenia szkody, nie obejmuje zadośćuczynienia za krzywdy. Ponadto, wbrew wywodom tegoż apelującego, sąd I instancji trafnie wykluczył z podstawy istotnych ustaleń w sprawie, forsowaną przez oskarżonego i obronę wersję o przyczynieniu się pokrzywdzonego do postrzelenia go przez oskarżonego, a tym samym postania szkody i krzywdy.

W doktrynie wyrażono także pogląd, że nawet w przypadku naprawienia szkody „zastosowanie przez sąd karny instytucji miarkowania odszkodowania (art. 440 k.c.) podczas orzekania o obowiązku naprawienia szkody nie wydaje się dopuszczalne, a to w zasadzie ze względów aksjologicznych – przede wszystkim dlatego, że szkoda na gruncie art. 46 k.k. ma zostać wyrządzona w wyniku zdarzenia, którym jest przestępstwo. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że nie każdy delikt cywilny jest przestępstwem (zachowaniem, w wyniku którego dochodzi do realizacji znamion typu czynu zabronionego). Czynu zabronione

zaliczone przez ustawodawcę do kategorii przestępstw zawierają ze swej istoty tak duży ładunek naganności, że zasługują na reakcję w postaci zagrożenia karą kryminalną. Dlatego też wyrządzona przestępstwem szkoda zasługuje na kompensatę w pełnej wysokości, a ograniczenie jej zakresu ze względu na stosunek stanu majątkowego ofiary przestępstwa (pokrzywdzonego) do sprawcy nie wydaje się dopuszczalne, nawet jeśliby sąd karny zamierzał odwołać się w toku orzekania o obowiązku naprawienia szkody do zasad współżycia społecznego, które warunkują stosowanie instytucji miarkowania na gruncie prawa cywilnego. Dodatkowo dopuszczenie możliwości zastosowania instytucji miarkowania odszkodowania należy ocenić jako sprzeczne z ideą, która legła u podstaw zmiany treści art. 46 k.k., w efekcie której ustawodawca zamierzał umożliwić pokrzywdzonemu uzyskanie jak najszerszej kompensaty doznanych szkód i krzywd. Jedyne wartości w postaci szybkości i sprawności postępowania karnego winna być okolicznością, w której w sytuacji gdy udowodnienie szkody jest utrudnione, dopuszczalne będzie ograniczenie do częściowego naprawienia szkody wynikającej z przestępstwa” (Mikołaj Iwański, Michał Jakubowski, Maria Szewczyk, komentarz do art. 46 kk pod red. Włodzimierza Wróbel).

Reasumując, z przedawnionych względów sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego, odnoszących, m.in. do środka kompensacyjnego.

Wniosek		
<p>Apelacja oskarżyciela posiłkowego A. R.</p> <p>I. o zmianę zaskarżonego poprzez:</p> <p>II. 1. orzeczenie za przypisany oskarżonemu czyn kary jednego roku pozbawienia wolności bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszania tej kary,</p> <p>III. 2. orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 k.k. przypadku broni myśliwskiej s. (...). (...) z zamontowaną lunetą,</p> <p>IV. 3. orzeczenie na podstawie art. 43b k.k. podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści na koszt oskarżonego w prasie łowieckiej (...), (...).</p> <p>V. 4. orzeczenie nawiązki na podstawie art. 46§2 k.k. w wysokości 200 000 zł zamiast orzeczonego w pkt IV zaskarżonego wyroku zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł na podstawie art. 46§ 1 k.k., względnie orzeczenia częściowego zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł;</p> <p>Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1) (alternatywny wniosek)</p> <p>- o uchylenie punktu IV zaskarżonego wyroku zawierającego rozstrzygnięcie o środku kompensacyjnym</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		

Konsekwencją stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji oskarżyciela posiłkowego A. R. uchybienia dotyczącego środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 kk - było uwzględnianie wniosku o orzeczenie w miejsce tegoż obowiązku nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k., ale nie w maksymalnej wysokości 200.000 zł, jak tego domagał się apelujący, a należało ograniczyć jej wysokość do kwoty 150.000 zł. Powody wydania tegoż rozstrzygnięcia reformatoryjnego, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, poświęconych temuż zarzutowi.

Wobec niestwierdzenia natomiast przez sąd odwoławczy zarzucanej w apelacji oskarżyciela posiłkowego A. R. rażącej niewspółmierność orzeczonej kary - brak było podstaw do uwzględniania wniosku o zmianę wyroku poprzez orzeczenie za przypisany oskarżonemu czyn kary jednego roku pozbawienia wolności bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia tej kary, orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 k.k. przypadku broni myśliwskiej s. (...). (...) z zamontowaną lunetą i orzeczenie na podstawie art. 43b k.k. podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści na koszt oskarżonego w prasie łowieckiej (...), (...). Powody nieuwzględnienia tegoż zarzutu, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia.

Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji obrońcy oskarżonego M. M. (1) uchybienia dotyczącego

środka kompensacyjnego - brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie punktu IV zaskarżonego wyroku zawierającego rozstrzygnięcie w tym przedmiocie, bez wydania rozstrzygnięcia następczego. Powody nieuwzględnienia tegoż zarzutu, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>- rozstrzygnięcie do co winy oskarżonego M. M. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu, przejętej kwalifikacji prawnej czynu i odnośnie kary pozbawienia wolności (pkt I),</p> <p>- rozstrzygnięcie o zastosowaniu środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat (pkt II),</p> <p>- rozstrzygnięcie o obowiązku związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności (pkt III),</p> <p>- rozstrzygnięcie o kosztach (pkt V).</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	

W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów i prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania i dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego, a także wobec nieuprawnionych wniosków zawartych w apelacjach obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego odpowiednio o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania właściwemu rzeczowo Sądowi Okręgowemu jako sądowi I instancji - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk, utrzymał w zasadniczej części zaskarżony wyrok w mocy, m.in. co do rozstrzygnięcia o winie oskarżonego (pkt I).

Wobec niestwierdzenia również przez sąd odwoławczy zarzucanej z kolei w apelacji oskarżyciela posiłkowego A. R. rażącej niewspółmierności orzeczonej kary - brak było także podstaw do uwzględniania wniosku o zmianę wyroku poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego oraz o orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 k.k. przypadku broni z lunetą i orzeczenie na podstawie art. 43b k.k. podania wyroku do publicznej wiadomości (pkt II i III).

Zmiana zaskarżonego wyroku dotyczyła wyłącznie zawartego w punkcie IV rozstrzygnięcia dotyczącego środka kompensacyjnego, w wyniku uwzględnienia apelacji oskarżyciela posiłkowego w tym zakresie.

Brak było także podstaw do korekty zawartego w punkcie V zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia o kosztach sądowych, którymi obciążono oskarżonego w całości (pkt V).

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

1.

Przedmiot i zakres zmiany

Zmiana orzeczonego na podstawie art. 46 § 1 kk środka kompensacyjnym w postaci zadośćuczynienia poprzez orzeczenie w jego miejsce na podstawie art. 46 § 2 kk od oskarżonego M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. R. nawiązki w kwocie 150.000 zł. (pkt IV zaskarżonego wyroku).

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zaskarżony wyrok wymagał natomiast dokonania, w wyniku uwzględnienia apelacji oskarżyciela posiłkowego, korekty, a tym samym wydania orzeczenia reformatoryjnego w części dotyczącej orzeczonego w pkt IV wyroku na podstawie art. 46 § 1 kk środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia, poprzez orzeczenie w jego miejsce na podstawie art. 46 § 2 kk od oskarżonego M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. R. nawiązki w kwocie 150.000 zł. Powody wydania tego rodzaju rozstrzygnięcia, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, poświęconych zarzutowi dotyczącemu temu rozstrzygnięciu.	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		

4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	Uwzględniając sytuację majątkową, osobistą oraz dochody oskarżonego, sąd okręgowy na mocy art. 634 kpk w z w. z art. 627 kpk w zw. z art. 8 i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180 zł.

7. PODPIS
Elżbieta Kosecka – Sobczak Natalia Burandt Piotr Żywicki